

P O L E
W O I E N N E

Zápuszczoną do sławy y dzielnych Spraw

H E R B O W N A

P O D K O W A

IMP. IERZEGO
L I P I N K A

M A I O R A

IEGOKROLEWSKIEY MCI.

Chwalebnie dotknięte.

Szláchetnie Vrodzoney Rethoriczney Młodzi.

COLLEGIVM Gorskiego Scholarum Piarum

Consulta i Męstwem zágefzczone
w Mieściacu Márcu.

R O K V Páńskiego 1685.

W W A R S Z A W I E
T Y P I S Scholarum Piarum.

NASZEMV WIELCE M: P.
IMP. IERZEMV LIPINKOWI
N. W. M. P.

Nie strąciemy wypuszczonego zapędu, pogotowiu mieć tor do łaski
W. M. M. Pana, herbowna wybity Podkowa. Podobna upatrzone
życzliwości zgonić, które w Wojskowym dla zachowania Oczyszczu
postanowione polu, dostawiać na zrażenie Nieprzyjacielskich natarczywości
zwykły. Niezapatrzyły się te na złote z Atalanta podrzuty, ani ich zdrad-
liwe zatrzymały ceny, będąc mprzod od W. M. Pana za drogi upemi-
nek naznaczone Rzeczypospolitey. Ugruntowały się chwalebne szczerości w
stawnienia, gdy pole Iego Mści Pan Dermerk Generał I K M. porzucał
własnego życia prz ozdobił, długoletne szczęśliwości Oczyszczu
Pánu, iako w krewnym swoim zostawiać. Wiele mu sławy bez ochrony
zdrowia ostateczna pod Wiedniem przyniosła rozpáwa: powrac-
iać uleskniony bez okazyey sławy, pod ziemią chcąc dopędzić wyrzow-
nego z posrodku żyjących Nieprzyjaciela, w podziemne pokwapił lochy.
Wyprowadził za wstąpieniem swoim z tego życia, Polski Epáminondas do
sprawowania niekopomych czynów walecznych Lipinkow, aby na grobowcu
nie pisano extincta gloria, ale nata manet gestisque dies superar-
re licebit, quos fortuna feret. Niedługo frásobliwym spławiona roste-
kiem, bez pogody zostála powická, która Domowy Orzeł do tetrycznych
nieprzynoczył aspektów, samych w śmiertelnych pieczęrach bystrym wzro-
kiem doglądając szczęśliwości. Idzie w Párazon i z łopocącym Merkuryus-
nászym, wymagać na nim bołdownicze piorá, Imieniu N. W. M. Pana. De-
stinuje domćpów ochotę, na wystawienie Imienia W. M. Pana: po zdepta-
nych bowiem kwinie leycomgłomách, nayprzyswoitsi ingenij dedatio-
ściela się N. W. M. Panu Rhetorici fontes, nie miálkim spławem-
nym bowiem wybite zostála uderzeniem, za którym krowe Marsá rskie
tysały się białwány, y nie raz Táatarska Meothys własney kwinie zaśsumiała
fála. Porywcze do sławy Lipinkow ánimusse przy koniunkcey z Domem
Ich Mściow. Pánom Pórwáneckich. Zátamować się chwalebnym wybie-
gom na czas godzi, przy školnych zabáwach nászych, w których Woynie
służące wystawiamy ćwiczenia, áby ie Woimyy W. M. Pan wdzięczni
przyiał i nas samych sobie obowiązańych wznał.

Rhetorow Gorskich.
Schol: Piarum.

ANTIPROLOG.

MErkuriusz naznaczoney od Pallády Młodzi, chcąc szczę-
śliwość wrzeczy opowiedzieć, przy Hippokrenie rze-
ce statwa, którą widząc Podkowá naznaczoná, od starwy o-
głásiającey imię i Herbowny znak Iego M. P. Lipinká,
czyby znak był upewniony, Sukcesy szczęśliwe wrzeczy
szkolney obiecuie.

PROLOG.

Fortunę Geniusz Iego Mści Pana Lipinká do siebie zwabia, wgo-
nitwie niemogąc wystarczyc Geniuszowi, lekkie rzuca skrzy-
dła, státek więc obiecuiać. Na zadátek tego szczerość swoię wypie-
sana y Iego Mści Pana Lipinká składa, áffekt iego y całego Audito-
rum zachęcaiać.

CZESC PIERWSZA.

Inductia.

I.
Polskę cieszącą się z terażniejszey Fortuny, Márs Polski o dól-
szych szczęśliwościach upewnia.

II.
Zawziętość Othomańska na vkontentowanie imprez swoich, máiac vz-
broić Kawaleria, oręż rozstawia: Męstwo Polskie wszystko bierze, swo-
ich żołnierzów przybiera.

III.
Kawaleria Turecka wysłana do odbierania zostáwionego oręża, gdy nie
nieznáduie, nád nieszczęściem smutnie noć.

IV.
Dokończających Thren, Hápie przestraszáia szarpáiacie między soba
Tureckie Páchołę, które ná głos Nemesis rzucáia: toż Nemesis to-
porem rościna: części rozrzucaiać, Othomańskiey szczęśliwości obiecuiać
bydź ná przeszkozić.

V.
Zawziętość Othomańska, żołnierzá stráchem przerázonego znáduiać,
waleczne w nim wzbudza chęci, niedbáiac ná opowiedziane spectrá, z
swemi odważa się wybierać w Polskie kráie.

CHOR.

Fatá wyrabiaiać groby Othomańskiey vpadáiaccy potenticy,
obiecuiać pożyćie Iego Mści Panu Lipinkowi.

CZESC DRUGA.

Inductia.

I.

Nowina pewna o następującym Nieprzyacielu do Woysk przybywa. Regimentarze o tym będąc v pewnieni, celnicy i Rycerstwo do Confulty zapraszają roskazuja.

II.

DEputowanym od Choragwie, w kole postanowionym proponują, ieżeli z Woyskiem reiterować, albo pod Nieprzyacielą podemknąć; że wszystką Kompánią, albo ją rozdzieliwszy, na dwuście Kompániey i ruszenie przeciwko Nieprzyacielowi zgadzają się.

III.

Surowość Turecka w Cerberowej piannie, i w wyrzuconych koscytowych Ilach, aby szkodzić bardziej mogła, dżidy strzały palasze swoich macza. Polską Orłem swoim, natrasia na surowość, która gdy Polskę dopędzić strzałą, zaraźliwie chce, od Polskiej Kawalerocy spędzona z pola zostaje, Nieprzyaciel na placu trupę pada.

IV.

Pierwszą Victorią niekontentuiąc się Regimentarze, do dalszych okazii animują żołnierzą, którym Rycerstwo otrzymanego zwycięstwa winszuie.

V.

Oswoich porażce Orhomąnskie Woyską niewiedząc, na Rycerstwo Polskie napadają, zniszczone po drugi raz, w desperacyi Turcyą w prowadzą, która łuki i strzały łamie.

CHOR.

Dniepr i Dunay przy ogromnym okrzyku odprawionych potyczek, przez Jego Mści Pána Lipinką, na tryumf wypadające woły rozrzucają.

EPILOG.

Zyczliwość Rhetoryki przy Parkach stawa, kaptuiąc ie za wyświadczoną łaskę w słuchaniu, Jego Mści Pánu Lipinkowi, aby żyć długo pozwoliły tegoż i Zgromádzonemu Auditorowi życząc

